



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 5 kwietnia 2022 r., I ACa 838/21,
w sprawie z powództwa A.M. i A.M.1
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

1. oddała skargę kasacyjną:

**2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz A.M. i A.M.1
po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Beata Janiszewska Marcin Łochowski

UZASADNIENIE

Powodowie A.M. i A.M.1 wnieśli ostatecznie o zasądzenie od pozwanego Bank S.A. w W. łącznie 87 449,83 zł oraz 48 563,50 CHF wraz z odsetkami oraz o ustalenie, że nie istnieje stosunek prawny z bliżej określonej umowy kredytu zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powodów Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uwzględnił powództwo o ustalenie oraz zasądził żądane przez powodów kwoty, oddalając powództwo jedynie co do części odsetek. Ustalił przy tym, za Sądem Okręgowym, że 7 lipca 2008 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu w kwocie mającej stanowić równowartość 158 173,10 franków szwajcarskich. Zawierając umowę powodowie działali jako konsumenci; środki miały być przeznaczone na spłatę kredytu zaciągniętego w innym banku na cele mieszkaniowe. Kontrakt nie był indywidualnie negocjowany.

W sprawie poczyniono szczegółowe ustalenia co do okoliczności zawarcia umowy kredytu oraz jej treści, w tym dotyczące zawartego w kontrakcie mechanizmu powiązania kredytu z walutą obcą (denominacji). Choć kwotę kredytu i harmonogram spłat wyrażono w walucie obcej, to miał on zostać wypłacony w złotych – po przeliczeniu kwoty z waluty obcej (franka szwajcarskiego). W walucie polskiej miały też być spłacane raty – po przeliczeniu złotych na franki szwajcarskie. W obu przypadkach przeliczenia następować miały według publikowanej przez bank tabeli kursowej, odpowiednio po kursie kupna oraz sprzedaży. Aktualne saldo kredytu wyrażone w walucie polskiej ustalano na podstawie kursu średniego NBP.

Kredyt został uruchomiony, a następnie był spłacany przez kredytobiorców. Powodowie uiścili na rzecz banku łącznie 87 449,83 zł i 48 563,50 CHF. Spłaty dokonywane bezpośrednio w walucie obcej związane były z ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny ocenił, że umowa stron jest nieważna, gdyż wbrew art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) nie określono elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*) umowy kredytu. Był to bowiem kredyt złotówkowy (wypłata

i spłata następować miała w walucie polskiej, a powiązanie umowy z walutą obcą służyć miało jedynie waloryzacji świadczeń), jednak strony ustaliły kwotę kredytu jedynie we frankach szwajcarskich, a zatem w sposób niepozwalający na wykonanie umowy. Postanowienia dotyczące przeliczenia kredytu były przy tym nieważne jako wykraczające poza zakres swobody umów (art. 353¹ k.c.), a w konsekwencji cała umowa stron naruszała art. 69 ust. 1 pr.bank. i była nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że nawet gdyby uznać, iż sporna umowa nie była bezwzględnie nieważna z opisanych wyżej przyczyn, to postanowienia umowy kształtujące mechanizm denominacji na podstawie jednostronnie ustalanego przez bank kursy wymiany walut należało uznać niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., a tym samym niewiążące powodów jako konsumentów. Postanowienia te podlegały przy tym badaniu przez pryzmat kryteriów określonych we wskazanym wyżej przepisie, gdyż, choć określały główne świadczenia stron, to nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Jednoznaczność rozumieć należy bowiem, zdaniem Sądu drugiej instancji, nie jako zrozumiałość postanowienia w sensie gramatycznym, lecz jako przejrzystość skutków ekonomicznych konkretnego rozwiązania umownego. Sporne klauzule nie spełniały tego kryterium, gdyż stosowane przez pozwanego kursy walut, a w konsekwencji kwoty podlegające wypłacie i spłacie, mogły być ustalane w sposób arbitralny. W konsekwencji należało uznać, że umowa nie wiąże stron także w pozostałym zakresie, gdyż jej wykonanie nie było możliwe bez postanowień, które okazały się niewiążące dla powodów jako konsumentów.

Tym samym żądane w sprawie kwoty podlegały zasądzeniu jako świadczenia nienależne (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Jednocześnie uwzględnieniu podlegało żądanie ustalenia (art. 189 k.p.c.), gdyż powodowie mieli interes prawny w jego dochodzeniu. Samo częściowe rozliczenie dotychczas uiszczonych świadczeń nie stabilizuje sytuacji prawnej stron procesu; ponadto nieruchomości powodów jest obciążona hipoteką ustanowioną w związku z zawarciem umowy kredytu.

Bank wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zarzucając naruszenie: (1) art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c., (2) art. 189 k.p.c.,

(3) art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c., (4) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. (skarżący wskazał również na związek „z treścią” Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, dalej: „dyrektywa 93/13”, jednak nie zidentyfikował naruszonego przepisu), (5) art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank, (6) art. 385¹ § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, (7) art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c., (8) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, (9) art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank., (10) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 358 § 1 i 2, art. 56 i 65 § 2 k.c., (11) art. 65 § 1 i 2 k.c., (12) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c., (13) art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 358 § 2 w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. (w związku ze wskazanym przez skarżącego postanowieniem umowy stron), (14) art. 411 pkt 2 i 4 w zw. z art. 410 § 2 k.c., (15) art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c., a także (15) art. 455 k.c. (w związku ze wskazanym przez bank orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej).

W pierwszym zarzucie zakwestionowano wskazanie przez Sąd drugiej instancji dwóch alternatywnych, wykluczających się podstaw prawnych wyroku, co – w ocenie pozwanego – uniemożliwia kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia. Drugi zarzut dotyczył zajętego przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego ze spornej umowy, a także przyjęcia, iż jest ona nieważna lub nie wiąże stron. Kolejne dwa zarzuty odnosiły się do zapatrywania Sądu o bezwzględnej nieważności spornej umowy. Zarzuty piąty, ósmy, dziewiąty, dziesiąty i trzynasty dotyczyły uznania, że w następstwie niezwiązania powodów spornymi postanowieniami (mechanizmem denominacji) umowa kredytu nie wiązała stron także w pozostałym zakresie. W zarzucie szóstym skarżący zakwestionował ocenę, że sporne postanowienia umowne, określające mechanizm denominacji, były niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Pozwany podniósł również, że postanowienia te były

sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.) oraz zostały indywidualnie uzgodnione.

Zarzut siódmy sprowadzał się do wskazania na naruszenie art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. przez „uznanie, że umowa kredytu poprzez odwołanie do tabel kursowych Banku, stanowi o przyznaniu sobie przez Bank prawa do jednostronnego określania wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym narusza art. 353¹ k.c., podczas gdy sporna umowa nie jest sprzeczna z art. 353¹ k.c., gdyż odwołanie do tabel kursowych banku ma uzasadnienie rynkowe i normatywne, a ponadto nie skutkuje swobodą Banku w określaniu zobowiązania kredytobiorcy”. W zarzutach jedenastym i dwunastym bank podniósł, że Sąd Apelacyjny błędnie wyłożył sporną umowę, wskutek czego przyjął, że treść tabel kursowych mogła być przez bank ustalana w sposób arbitralny, jak również pominął, iż „zgodną wolą i zamiarem stron było zawarcie umowy o kredyt denominowany w CHF, a nie umowy kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego”.

Zarzut czternasty obejmował tezę, że powodowie nie mogą dochodzić zwrotu świadczenia nienależnego, gdyż jego spełnienie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, jak również stanowiło spełnienie świadczenia przed terminem wymagalności wierzytelności pozwanego. W zarzucie piętnastym skarżący wskazał, że dochodzona w sprawie kwota nie podlegała zasądzeniu, gdyż świadczenie powodów nie było nienależne. W ostatnim, piętnastym zarzucie zaprezentowana została koncepcja, że wierzytelność powodów mogła stać się wymagalna dopiero po tym, jak konsumenci otrzymali od sądu określone pouczenie oraz złożyli przed tym sądem opisane w skardze kasacyjnej oświadczenie.

W odpowiedzi na skargę powodowie wniesli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 387 § 2¹ pkt 2 w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż zaskarżone orzeczenie poddaje się kontroli kasacyjnej. Odmienne stanowiska nie uzasadnia powołanie się przez skarżącego na to, że Sąd drugiej instancji wskazał dwie alternatywne

podstawy prawne wydanego w sprawie wyroku. Działanie takie niewątpliwie nie jest nieprawidłowe. Choć w sytuacji modelowej Sąd powinien wyrazić w uzasadnieniu orzeczenia jedną (trafną) kwalifikację prawną danego stanu faktycznego, to za praktykę dopuszczalną należy uznać podanie dwóch – lub nawet więcej – alternatywnych ocen prawnych uzasadniających dane rozstrzygnięcie, jeżeli prowadzą one do tego samego rezultatu. Konieczne jest jedynie wyraźne wyodrębnienie poszczególnych ocen, tak by możliwa była weryfikacja ich prawidłowości.

Trafności zarzutu banku, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, przeczy także dobitnie treść skargi kasacyjnej. Pozwany, mimo wskazania, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego jest niezrozumiałe, zdołał sformułować aż piętnaście merytorycznych zarzutów, w których podjął polemikę z – prawidłowo zidentyfikowanymi – stanowiskami prawnymi Sądu drugiej instancji. Twierdzenie, że pozwanemu uniemożliwiono „zweryfikowanie jaka podstaw prawna stanowiła podstawę rozstrzygnięcia”, nie znajduje więc potwierdzenia w treści samej skargi kasacyjnej.

Zarzuty trzeci i czwarty są *in abstracto* trafne. Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego sprowadzały się bowiem w istocie do tego, jak ukształtowany był mechanizm powiązania kredytu z walutą obcą. W orzecznictwie wyjaśniono już jednak relację między sankcjami z art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 k.c. (nieważność bezwzględna) i art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. (brak związania konsumenta postanowieniem umowy). W uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22 (OSNC 2022, nr 11, poz. 109), wskazano bowiem, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Stanowisko to, co oczywiste, dotyczy nie tylko umów kredytu indeksowanego, lecz także tzw. kredytów denominowanych – takich jak stanowiący przedmiot sporu.

Skarżący prawidłowo zakwestionował więc ocenę o bezwzględnej nieważności spornej umowy na podstawie art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr.bank., co jednak nie oznacza, że umowa była ważna, a jedynie wpływa na kolejność badania, czy jest dotknięta określoną sankcją wadliwości. W ramach tego badania w pierwszej kolejności należało rozważyć podstawy do zastosowania w sprawie art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. – odwrotnie niż uczynił to Sąd Apelacyjny. Przed przejściem do sposobu zastosowania w sprawie art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. należy jednak odnieść się do zarzutów kwestionujących wykładnię spornej umowy, bowiem dopiero po ustaleniu tą drogą treści praw i obowiązków powodów można ocenić, czy postanowienia umowy rażąco naruszały ich interesy oraz były sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Nie można uznać za trafne zakwestionowanie przez pozwanego wykładni spornej umowy w takim zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny uznał, że dawała ona bankowi swobodę w kształtowaniu treści tabeli kursowej. Pozwany nie wyjaśnił w istocie, z czego miałyby wynikać przyjęte przez strony umowy, a dotyczące banku ograniczenia w określaniu kursów walut w sposób dowolny. Samo stwierdzenie, że strony umówiły się na „kursy rynkowe”, nie jest tu wystarczające. Bez znaczenia pozostaje przy tym podnoszony przez skarżącego argument, że dopuszczenie, by bank kształtował tabelę kursową w sposób arbitralny, byłoby dla niego niekorzystne, gdyż tabela kursowa stosowana jest uniwersalnie – także w stosunkach z podmiotami innymi niż powodowie. Sama w sobie okoliczność, że umowa rozumiana w określony sposób nie zapewnia stronie optymalnego efektu gospodarczego, nie wyklucza bowiem przyjęcia takiego właśnie jej rozumienia. Ponadto pozwany stosował dwa kursy – kupna i sprzedaży. Zaniżenie oraz zawyżenie odpowiednio pierwszego i drugiego z nich byłoby więc dla niego korzystne w stosunkach ze wszystkimi innymi podmiotami.

O zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy również eksponowanie przez bank denominowanego charakteru umowy kredytu. Pojęcie to nie ma ustalonego znaczenia prawnego; stanowi wyłącznie używany w praktyce skrót mający ułatwić identyfikację jednego z wyróżnionych empirycznie modeli umowy kredytu z elementem waluty obcej. Istotnie, kredyt określany w praktyce mianem denominowanego różni się od kredytu indeksowanego (tak s. 49-51 skargi), lecz

w przypadku obu tych umów kredytów rzeczywiste znaczenie ma raczej to, czy zawarte w nich postanowienia, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej, stanowią tzw. klauzule abuzywne (zob. uchwałę składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118). Nadto Sąd Apelacyjny prawidłowo zidentyfikował naturę spornego kredytu jako zawierającego mechanizm denominacji, a nie indeksacji.

Po przesądzeniu, że sporna umowa została wyłożona przez Sąd drugiej instancji w prawidłowy sposób, należy przejść do oceny, czy w sprawie trafnie zastosowano art. 385¹ § 1 k.c. Wbrew twierdzeniom banku sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za nieprzystające do przepisów prawa należy uznać stwierdzenie, że powodowie mogli wybrać inny wariant kredytu z oferty pozwanego – niezależnie od tego, iż okoliczność taka nie została ustalona w sprawie (art. 398³ § 3 w zw. z art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Kwestionowane przez powodów klauzule niewątpliwie określały główny przedmiot umowy. Nie zostały one jednak, wbrew stanowisku skarżącego, sformułowane w sposób jednoznaczny; kryterium to oznacza, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, że dane postanowienie jest nie tylko zrozumiałe pod względem gramatycznym, lecz także przejrzyste pod względem konsekwencji ekonomicznych, które z niego wynikają, także w powiązaniu z innymi postanowieniami umownymi. Tymczasem sporny mechanizm nie może być uznany za zrozumiały dla konsumentów, skoro umowa nie określała, w jaki sposób kształtowane będą tabele kursowe, od których zależała wysokość kwoty kredytu podlegającej wypłacie oraz wysokość spłacanych rat.

Okoliczność, że pozostawienie przedsiębiorcy swobody w ustaleniu wysokości wzajemnych świadczeń stron rażąco narusza interesy konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jest z kolei oczywista i nie wymaga szerszej analizy. Sam skarżący nie kwestionuje zresztą tej części oceny prawnej Sądu Apelacyjnego, a jedynie – nieskutecznie, o czym była mowa powyżej – zwalcza dokonaną w sprawie wykładnię spornego kontraktu.

Tym samym należy przejść do oceny zarzutów kasacyjnych, które dotyczyły konsekwencji uznania, że postanowienia ustanawiające mechanizm denominacji

(tzw. klauzula kursowa) były niedozwolone i nie wiązały powodów. Kwestia możliwości dalszego wykonywania umowy kredytu powiązanego z walutą obcą po wyeliminowaniu z niej tzw. klauzuli kursowej została już jednak wyjaśniona – odmiennie od stanowiska skarżącego – w uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. W orzeczeniu tym stwierdzono, iż w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (punkt 1) oraz że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (punkt 2). Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie znajduje podstaw do podjęcia działań unormowanych w art. 88 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, wobec czego pozostaje związany stanowiskiem wyrażonym w uchwale (zob. wyroki SN z 21 listopada 2024 r., II CSKP 1088/24, oraz z 27 lutego 2025 r., II CSKP 1815/22).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego o niezwiązaniu stron sporną umową należy więc uznać za trafne, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że kwoty świadczone przez powodów jako raty kredytu podlegały zwrotowi jako świadczenia nienależne. Nie mogło być przy tym uznane za zasadne zapatrywanie banku, że spełnianie tych świadczeń przez powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Taka argumentacja wymagałaby dla swej skuteczności przedstawienia przekonujących racji o tym, że świadczenie nienależne nie podlega zwrotowi z uwagi na moralne podstawy uzasadniające zachowanie przez bank uzyskanej wartości majątkowej. W ocenie tego zarzutu trudno jednak pominąć przyczyny niezwiązania stron umową, wypełniające przesłanki uznania postanowień umowy za abuzywne. Jednocześnie bank nie pozostaje pokrzywdzony, gdyż przysługuje mu roszczenie o zwrot kwoty, którą wypłacił jako sumę kredytu.

Wbrew stanowisku skarżącego w sprawie nie doszło do sytuacji, o której mowa w art. 411 pkt 4 k.c. Powodowie spełniali świadczenia w przekonaniu, że czynią zadość swemu obowiązкови wynikającemu z umowy kredytu, podczas gdy

umowa ta okazała się nieważna i nie mogła stanowić źródła zobowiązania między powodami i bankiem. Roszczenia o spełnienie świadczeń z tak ujętego zobowiązania nie istnieją, a w konsekwencji nie mogą być ocenione jako jeszcze niewymagalne. Natomiast okoliczność, że konsumenci są dłużnikami banku z innego tytułu prawnego, czyli bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), nie uzasadnia przyjmowania, że wpłaty były dokonywane przez powodów na poczet tego właśnie długu, tyle że przed terminem wymagalności roszczeń banku. Zapłata stanowi czynność prawną, a powodowie świadczyli pieniądze pozwanemu przejawiając zamiar uregulowania poszczególnych rat kredytu, a nie w celu zwolnienia się z niewymagalnego jeszcze długu z art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

Bank nietrafnie wskazał również, że powodowie nie mają interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieistnienia spornego stosunku prawnego. Pozwany twierdzi, że powodowie zgłosili w sprawie „dalej idące roszczenie”, tj. żądanie zapłaty. Interes prawny powodów jest oczywisty, skoro należąca do nich nieruchomości jest obciążona hipoteką, a ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, z którego ma wynikać zabezpieczona hipoteką wierzytelność, służy wykreśleniu tego obciążenia. Jest to przy tym interes prawny, a nie tylko faktyczny.

Uwzględnienia skargi kasacyjnej nie uzasadniała także zaprezentowana przez pozwanego koncepcja, zgodnie z którą roszczenie powodów nie było wymagalne przed udzieleniem im przez sąd bliżej opisanych pouczeń oraz złożenia przez powodów oświadczenia. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, SM i KM przeciwko mBank S.A. (*Déclaration du consommateur*), wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania w całości nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej przez instytucję bankową z konsumentem ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy,

a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. Znaczenie tego orzeczenia dla prawa polskiego wyjaśniono m.in. w wyroku SN z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 827/23.

Wobec nieskuteczności zgłoszonych zarzutów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Beata Janiszewska Marcin Łochowski

[J.T.]

[SOP]